

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Celiny Kameckiej-Antczak

pt. *Przypisywana a własna tożsamość obywatelska osób z niepełnosprawnością intelektualną*

przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Ditty Baczały prof. UMK

(Toruń, 2023, ss. 171 plus *Literatura*, *Spis rycin*, oraz *Aneks* zawierający kopie zaproszenia do udziału w badaniach, zgody na udział i materiałów edukacyjnych wykorzystanych w projekcie badawczym)

Wprowadzenie

Pani mgr Celina Kamecka-Antczak podejmując w dysertacji temat z pogranicza pedagogiki specjalnej i pedagogiki reform (w polu edukacji do obywatelstwa) usytuowała swe poczynania w nurcie określanym mianem nauki zaangażowanej¹. Stawiając pytanie o możliwości włączania (się) do życia społeczno-polityczno-kulturowego największej - jak pisze w pierwszym zdaniu Wstępu – mniejszości konstytuowanej przez osoby z niepełnosprawnościami, i odwołując się do zwrotów metodologicznych i przesunięć konceptualnych we współczesnym dyskursie badań edukacyjnych, zdecydowała się osadzić swe poszukiwania w paradygmacie partycypacyjnym. Badania stanowiące podstawę recenzowanej rozprawy doktorskiej poprowadzone zostały bowiem nie tyle **nad** programem zmiany w interesującym ją zakresie czy **na** tego programu uczestnikach, ale dzięki oddaniu im **głosu**, wspólnie z nimi. Przyjęcie tej oddolnej perspektywy, odsłaniające wewnętrzne mechanizmy doświadczanej nieadekwatności (choćby w kontekście rekomendowanej niekiedy w przestrzeni publicznej dość nachalnie inkluzji) dotychczasowej *gramatyki szkolnictwa* w Polsce², otwiera drogę do kolejnych badań. Mogą one polegać zarówno na weryfikacji - z zastosowaniem metodologii ilościowej - hipotezy zakotwiczonej w danych (wieńczącej dzieło Pani Mgr Kameckiej-Antczak jednostkowej teorii badanego fenomenu), jak i na pogłębianiu rozumienia podjętego problemu w innych projektach aktywistyczno-badawczych. I choćby z

¹ Zob. np. Cervinkova H., Gołębiak B.D. (red.) 2010 *Badania w działaniu. Pedagogika i antropologia zaangażowane*, Wrocław: WN DSW.

² Tyack, D., Tobin W., (1994) The "Grammar" of Schooling: Why has it been so hard to change? *American Educational Research Journal*, Vol. 31, No. 3, ss. 453-479.

tego powodu – bo przeprowadzone badania cechuje też solidność fundamentów teoretycznych - efekty poznawcze wysiłku Doktorantki oraz Promotorki zasługują na szczególne wyróżnienie. Jestem przekonana, że ukazanie tego przykładu zmiany *status quo* pracy edukacyjnej z osobami z niepełnosprawnością intelektualną *via* miękkie podejścia badawcze, angażujące „dialogicznie” podmioty uczące się dla zrozumienia istoty problemu rozdziwisku między przypisywaną a własną tożsamością obywatelską osób z niepełnosprawnością intelektualną, wzbogaci jednak nie tylko dyskurs akademicki (wydanie na podstawie badań stanowiących podstawę pracy doktorskiej monografii czy też opublikowanie ich wyników w formie artykułów w pedagogicznych czasopismach naukowych zyska z pewnością zainteresowanie teoretyków i badaczy reprezentujących nie tylko pedagogikę specjalną, pedeutologię czy i studia z zakresu polityki oświatowej, ale i praktykę). Bo choć relacjonowane w pracy badania – z uwagi na przyjęte w nich podejście (jakościowe) - nie prowadzą do wniosków o charakterze uniwersalnym, „gotowych” do aplikacji w systemie edukacji, to trudno nie dostrzec i nie docenić definiowanych inaczej, bo poza techniczno-racjonalnym dyskursem efektywności - walorów prezentowanego w pracy „projektu możliwości”. Opis doświadczanej, a nie tylko rekomendowanej zmiany w praktyce edukacyjnej wraz z towarzyszącą mu czy przenikającą go refleksją, może stać się inspiracją czy zaczynem budowania nowego profesjonalizmu pedagogów, nauczycieli i edukatorów³, a „dotknięcie” przez uczestników i ich rodziny niekonwencjonalnej praktyki ukierunkowanej na konstruowanie tożsamości obywatelskiej osób i grup z punktu widzenia dotychczasowych praktyk i w tym, albo szczególnie w tym obszarze życia społecznego defaworyzowanych, ma dla strategii określanej mianem „bąbli zmiany”, niekwestionowalną wartość.

Formułując zatem taką ocenę już we wstępnej części recenzji dokonuję niżej jej uzasadnienia z zastosowaniem formalnych kryteriów odnoszonych do demonstrowanej na kartach pracy kompetencji naukowej Doktorantki. Oceny w warstwie teoretyczno-metodologicznej dokonuję z uwzględnieniem takich kryteriów jak kompetencje merytoryczne odzwierciedlone w konceptualizacji podjętego projektu, w opracowaniu metodologicznych podstaw badań, interpretacji uzyskanych wyników. Warsztatowe umiejętności w zakresie metodyki badań diagnozuję z zastosowaniem kryterium radzenia sobie z teoretycznym próbkowaniem oraz gromadzeniem, opracowywaniem oraz analizą danych.

Układ pracy i ustrukturyzowanie jej treści wraz z oceną kompetencji teoretyczno-metodologicznej Doktorantki

Dysertacja ma (nie podkreśloną wprost w jej edycji) dwuczęściową strukturę. Oprócz *Wprowadzenia* prezentującego uzasadnienie i cele pracy, poprzedzonego streszczeniem pracy w formacie ułatwiającym czytanie, zapewniającym osobom z niepełnosprawnością intelektualną dostęp do opracowanych wyników badań, obejmuje dwa rozdziały konstytuujące część teoretyczną, i kolejne trzy, składające się na część empiryczną pracy, poświęconą

³ Zob. Gołębiak B.D. (1998) *Zmiany edukacji nauczycieli*, Poznań-Toruń: Edytor; Gołębiak B.D., Zamorska B. (2014) *Nowy profesjonalizm nauczycieli. Podejścia, praktyki, przestrzeń rozwoju*, Wrocław: WN DSW; Urbaniak-Zajac D. (2016) *W poszukiwaniu działania profesjonalnego pedagogów. Badania rekonstrukcyjne*, Kraków: Impuls.

metodologicznym podstawom, wynikom oraz dyskusji badań własnych. Całość zamyka *Bibliografia* oraz *Spis rycin* oraz *Aneks*.

Część pierwsza konstituowana przez rozdziały zatytułowane *Niepełnosprawność w ujęciu interakcyjnym* oraz *Obywatelstwo w ujęciu interakcyjnym*, poświęcona jest określeniu pola problemowego oraz prezentacji teoretycznych podstaw badań własnych. Przyjęty w nich układ i narracja treści w pełni odzwierciedlają pracę konceptualizacyjną, jaką Autorka wykonała w zaprojektowanie badania/działania, wspomagającego osoby z niepełnosprawnością intelektualną odbywające naukę w szkole przysposabiającej do zawodu, w kształtowanie tożsamości obywatelskiej poprzez cykl spotkań edukacyjnych (prowadzonych z powodu pandemii w formule *on line* z wykorzystaniem starannie dobranych materiałów), w kontradycji do tego, jak tak kategoria, i co za tym idzie możliwość zmiany *status quo*, są jak postrzegane w dyskursie publicznym (a także dominujących nurtach dyskursów politycznego, kulturowego, edukacyjnego).

Doktorantka, lokując swe poszukiwania w polu pedagogiki specjalnej, odpowiadając na wyzwania, przed którym staje dziś edukacja, i które wymagają transformacji (podpartej przyjęciem innego paradygmatu) dotychczasowych praktyk, nie tylko wyszła poza dyskurs doskonalenia instrumentarium metodycznego. Tworzenie warunków do uczenia się przez ujawnianie sensów i znaczeń przypisywanych swemu życiu w takich aspektach bycia obywatelem, jak „Ja”, „Inni”, „Obywatelstwo-patriotyzm”, „Prawa i obowiązki obywateli” oraz „Sprawstwo”, prowadzące do gotowości i zdolności nieustannego re-konstruowania wiedzy osobistej wynikającej z doświadczenia, a nie arefleksyjne poddawanie się temu, co jest przypisywane odgórnie ich położeniu naznaczonego niepełnosprawnością, uzasadniła rezultatami solidnych studiów literaturowych, których efektem jest przeniesienie ważnych, z punktu widzenia celu badania/działania, tropów z obszaru socjologii i filozofii polityki na grunt pedagogiki specjalnej. I tak, w interakcjonizmie symbolicznym - w ujęciu od George’a Herberta Meada do rozwinięć współczesnych) oraz koncepcji piętna Ervinga Goffmana podjętej dalej przez Milтона Mankoffa, osadza dyskusję kształtowania się tożsamości osób z niepełnosprawnościami *via* podejście przyjmowane w procesie wychowania. W definiowaniu drugiej z głównych kategorii pracy, a mianowicie obywatelstwa osób niepełnosprawnością intelektualną, Autorka, poddając krytyce, z powodu nieuwzględniania w nich mniejszości Ją interesującej, koncepcje republikańską oraz liberalną, zwróciła się ku nurtowi tzw. filozofii niezależnego życia, i przyjęła - dla potrzeb badań własnych, jak pisze, wyłącznie jako „uwrażliwiającą”, bo jednostkowe, lokalne jej wypracowanie nastąpiło w trakcie współ/pracy edukacyjnej koncepcję relacyjną, podnoszącą współzależność relacji osób i grup w obrębie społeczności lokalnych.

Dobór wskazanych wyżej teorii i koncepcji jako obramowania badań własnych uznaję za adekwatny do charakteru prowadzonych poszukiwań i poszerzający zarazem spektrum myślenia o wychowaniu i obywatelstwie. Podkreślić też w tym miejscu warto bogactwo szerokość prze/studiowanej literatury, reprezentowanej w dużym stopniu przez wydawnictwa międzynarodowe. W podsumowaniu tego fragmentu recenzji pragnę z całym przekonaniem podkreślić, że lektura tych rozdziałów ujawnia wysoki poziom kompetencji teoretycznej Doktorantki do samodzielnego prowadzenia badań edukacyjnych. Odślonięte w nich tło poszukiwań, ukazanie podstaw problematyzowania podjętego tematu, wyznaczyło wprost kolejne kroki związane z realizacją celu badań.

W rozdziale trzecim, zatytułowanym *Metodologia badań własnych*, inicjującym część badawczą dysertacji, Autorka prezentuje, zgodnie z tytułowym sformułowaniem, podstawy metodologiczne badań własnych. Rekonstruuje główne założenia interakcjonizmu symbolicznego przyjętego jako perspektywy metodologicznej oraz przekonuje – w oparciu o krytyczną analizę literatury przedmiotu i odwołanie do doświadczeń własnych⁴ – o zasadności prowadzenia badań partycypacyjnych z osobami z niepełnosprawnością intelektualną.

Oceniając wysoko prezentację perspektywy przyjętej w badaniu (interakcjonizm symboliczny), rozumiejąc i podzielając przesłanki decyzji co do doboru strategii badawczej (wpisujące się w interpretatywizm badania partycypacyjne), doceniając wysiłek włożony w przygotowanie procedury badawczej w warunkach pandemii (dobór uczestników badań, instrumentarium do prowadzenia z osobami z niepełnosprawnością intelektualną wywiadów *online*) pragnę zgłosić drobne uwagi krytyczne (polemicznej w gruncie rzeczy natury). Pierwsza dotyczy pewnej nieścisłości związanej z określaniem statusu badań partycypacyjnych. Autorka, pisząc na stronie 78, że choć są one „opisywane w czołowych światowych periodykach i uwzględniane w podręcznikach w metodologii badań” i stwierdzając, że mimo to, nie zawsze przypisuje im się „znamiona osobnego paradygmatu” społecznych badań jakościowych, przywołuje stanowisko Egona Guby i Yvonne Lincoln wyrażone w pierwszym wydaniu podręcznika z zakresu społecznych badań jakościowych pod redakcją Normana Denzina i Yvonne Lincoln w 1994 roku, podczas gdy w trzecim wydaniu, tłumaczonym na język polski, i wydanym w 2009 roku przez WN PWN pod redakcją naukową Krzysztofa Podemskiego, autorzy Ci wyodrębniają i charakteryzują, obok pozytywizmu, postpozytywizmu, teorii krytycznej oraz konstruktywizmu, także paradygmat partycypacyjny. Drugie zastrzeżenie dotyczy braku wyraźnego zaznaczenia w edycji i narracji celu podjętych poszukiwań, sformułowania pytań badawczych, wstępnego ustrukturyzowania przedmiotu badań. I choć uważny czytelnik, dzięki lekturze całości pracy, jest w stanie rekonstruować samodzielnie te elementy, to wydaje się, że w przypadku pracy na pierwszy stopień naukowy warto – nie tylko dla ułatwienia Czytelnikowi lektury – przestrzegać konwencji.

Oczywiście, zastrzeżenia te nie mają wpływu na pozytywną ocenę metodologicznej strony badań stanowiących podstawę recenzowanej dysertacji. Jak wyżej wskazałam, mają one bardziej polemiczny niż krytyczny wymiar. W metodologii badań partycypacyjnych spotykamy wszak różne stanowiska i odpowiadającą im nomenklaturę, a Autorka jest konsekwentna w przestrzeganiu kanonów czy zaleceń tych spośród nich, które uznaje za najlepiej odpowiadające potrzebom badań prowadzonych z osobami z niepełnosprawnością intelektualną. Lektura tego rozdziału pracy, opartego na krytycznych studiach literaturowych utwierdza w ocenie, że mamy do czynienia z dobrym przygotowaniem do prowadzenia badań w konwencji jakościowej i wysokim stopniem rzetelności w zakresie ich metodyki. Podkreślić warto i to, że Doktorantka, opisując kolejne kroki postępowania, nie tyle odwołuje się, co konsultuje, z demonstrowaniem dużej dozy samodzielności myślenia i działania, ustalenia innych Autorów czy zalecenia formułowane w podręcznikach.

⁴ W pracy znajdujemy odwołania do kilku autorskich i współautorskich publikacji Doktorantki dotyczących edukacji włączającej.

Kolejne dwa rozdziały, które określić można mianem części badawczej pracy, poświęcone są analizie i dyskusji danych w postaci wypowiedzi ustnych oraz prac twórczych (pisemnych i graficznych) 13 osób z niepełnosprawnością intelektualną, uczestniczących w serii indywidualnych, zdalnych z powodu pandemii, spotkań edukacyjnych poświęconych tematyce bycia przez nich obywatelami, występującymi w nich – i to należy mocno zaakcentować - jako **eksperci od własnego życia**. W pierwszym z nich, zatytułowanym *Analiza wyników badań własnych*, Czytelnik prowadzony jest od przypomnienia (rekonstrukcji) przyjętej metody pracy z materiałem – przez opis kolejnych kroków porządkowania danych surowych do prezentacji wyników analiz głównych wątków tematycznych wyłonionych z udziałem uczestników badań wraz z wyodrębnionymi w nich kategoriami. Narracja rozdziału ma wprowadzić charakter pierwszoosobowy, ale z uwagi na szerokie cytowanie wybranych fragmentów wypowiedzi uczestników, zamieszczenie w tekście wykonanych przez nich prac graficznych, i nade wszystko odzwierciedlenie w narracji interakcji międzyosobowych, stałego prowadzenia z uczestnikami (choć za pośrednictwem) przez Internet dialogów, uwzględniania w nich także tła projektu (artykułowanie myślenia o własnym obywatelstwie lokowane jest w i **wobec** konkretnych rozwiązań w miejscach systemu politycznego, społecznego, edukacyjnego)⁵, można Projektowi przypisać znamiona drugo- a nawet i trzecio-osobowego badania/działania.

W ostatnim z rozdziałów, zatytułowanym *Tożsamość własna a przypisywana – weryfikacja badawczych ustaleń*, konstruowana we wcześniejszym rozdziale „na oczach czytelników” jednostkowa teoria badanego fenomenu odnoszona jest, zgodnie z zapowiedzią dotyczącej procedowania w ramach przyjętego podejścia, do teorii i ustaleń innych badaczy. Autorka, wyłaniając pięć obszarów relacji między tożsamością przypisywaną a własną (obszar tożsamości, obszar niepełnosprawności, wielość tożsamości, tożsamość grupowa i tożsamość obywatelska oraz tożsamość niepełnosprawności jako tożsamość pozytywna), wychodzi – poprzez wzmocnienie ze strony ustaleń innych teoretyków i badaczy - poza szkicowanie zbiorowego portretu mniejszości obywateli konstytuowanej przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną w aspekcie pełni praw obywatelskich. Ukazując kulturowe tło gier współwystępujących, jeśli nie współdecydujących o tytułowym pęknięciu (między tożsamością zastaną a własną), fundując podstawy zmiany myślenia, zachęca do stopniowego porzucania reguł zastanej „gramatyki” pracy edukacyjnej ⁶ z osobami z różnego rodzaju niepełnosprawnościami dla rzeczywistej a nie tylko postulowanej czy deklarowanej inkluzji.

Całość tomu zamykają, jak wspomniałam we wstępnym fragmencie recenzji, wykaz wykorzystanej w tekście pracy literatury (uwagę zwraca tu nie tylko liczba pozycji w wykazie, ale i występowanie wśród nich wielu publikacji anglojęzycznych), spis rycin oraz aneks zawierający proponowane uczestnikom projektu materiały. Dołączenie ich, podobnie jak przygotowanie Wstępu w wersji ułatwiającej dostęp do wyników badań osób ze szczególnymi

⁵ Por. Reason P., Torbet, W.R. (2010) Zwrot działaniowy. Ku transformacyjnej nauce społecznej, w: H. Cervinkova, B.D. Gołębniak (red.) *Badania w działaniu. Pedagogika i antropologia zaangażowane*, Wrocław: WN DSW, s. 117-152.

⁶ Parafrazuję tu określenie z przywołanego już tekstu D.Tyacka i W. Tobina z 1994 roku przywoływanego także przez M. Czerepaniak Walczak w kontekście studium rozważającego stan pandemii i uczenia zdalnego jako punktu wyjścia w podjęciu radykalnej zmiany w edukacji w Polsce.

potrzebami, świadczy nie tylko o rzetelności dokumentacji, ale i o dążeniu do otwartej komunikacji z czytelnikami, reprezentującymi mniejszość, której dotyczyły projekt i badania przedstawione do recenzji dzieła.

W wyżej wskazanym kontekście zastanawia nieco brak wyodrębnienia w strukturze pracy pewnego rodzaju „domknięcia” w postaci zakończenia. Oczywiście, z uwagi na jakościowy charakter badań nie mam tu na uwadze klasycznego podsumowania i listy wniosków z badań odpowiadających postawionym i rozwiązany problemom. Zważywszy jednak na specyfikę badań partycypacyjnych (pozostających w opozycji wobec badań realizowanych w konwencji tradycyjnej, ale i różniących się od innych, „klasycznych” projektów sytuowanych w interpretatywizmie nie tylko podejmowaniem i sytuowaniem w sferze publicznej spraw o ludzkiej i społecznej wadze, czy integrowaniem jednostkowych kwestii z intencjami politycznymi i metodologicznymi, ale znaczącym zredefiniowaniem eksperckości badacza, oczekiwaniem wobec niego szerszego niż tylko podjęcie projektu animacji zaangażowania w zmianę oraz stawiania mu wymogu prezentowania efektów podjętej działalności (wyników badań) w szerszej niż akademicka przestrzeni publicznej. Stąd, po zapoznaniu się z kolejnymi partiami (rozdziałami) dysertacji, w związku ze znakomicie prowadzoną prezentacją uzasadnienia, założeń, istoty relacjonowanego działania/badania, spodziewałam się w zakończeniu pracy rodzaju opowieści *co i jak się działo dalej*, co miało miejsce poza tym, co zostało zaprezentowane w pracy. Interesujące i potrzebne z punktu widzenia budowania sieci badaczy partycypacyjnych byłoby też na przykład zamieszczenie komentarza w rodzaju osobistej refleksji dotyczącej postrzegania z perspektywy prezentowanego projektu o aktywistyczno-badawczym niewątpliwie charakterze mocnych stron i ograniczeń tego typu badań wraz z ewentualnymi rekomendacjami dla kontynuatorów, etc.

Zmierzając ku sformułowaniu formalnej konkluzji chciałabym raz jeszcze podkreślić oryginalność badań stanowiących podstawę przedstawionej mi do oceny dysertacji doktorskiej. Dotyczy to problematyki badawczej, sposobu jej podjęcia oraz wartości aplikacyjnej. Doktorantka nie tylko podjęła problem usytuowany w polu edukacji osób z niepełnosprawnością intelektualną nacechowanym, szczególnie w ostatnich latach, znacznymi i znaczącymi przesunięciami konceptualnymi (od medykalizacji dyskursu do podejścia holistycznego, obejmującego oprócz poznawczej także sferę emocji i życia społecznego; od wyrównywania deficytów dzieci i młodzieży w tzw. wieku szkolnym do indywidualizowanej, ale i osadzonej w kontekście pracy edukacyjnej także z dorosłymi) oraz zwrotami metodologicznymi (od badań ilościowych do badań jakościowych, od interwencji typu eksperyment do badań w działaniu etc.), ale pracując nad realizacją przyjętego celu (rekonstrukcja zmiany jako efektu projektu edukacyjnego ukierunkowanego na wspomaganie budowania tożsamości obywatelskiej osób z niepełnosprawnością intelektualną) przyjęła oryginalny wariant badań realizowanych w oddolnej perspektywie.

Po drugie, podejmując problem naukowy usytuowany w polu ważnym ze społeczno-ludzkiego punktu widzenia, i sięgając w jego rozwiązywaniu do wiedzy naukowej afiliowanej przy subdyscyplinach pedagogiki oraz dyscyplinach humanistycznych i społecznych (filozofii, nauk politycznych) pokonała, w konceptualizacji i realizacji własnych poczynań, ograniczenia pola problemowego dyskursu pedagogiki specjalnej utrudniające otwarcie ku edukacji włączającej. Można powiedzieć, że dzięki badaniom przeprowadzonym przez

Doktorantkę we współpracy z dr hab. Dittą Baczałą prof. UMK, praca edukacyjna w obszarze świadomego obywatelstwa prowadzona z osobami z niepełnosprawnością intelektualną zyskała dodatkową akademicką legitymizację.

Konkluzja

Koherencja wszystkich wskazanych warstw pracy, jej spójność teoretyczna, metodologiczna i pedagogiczna, w połączeniu z erudycją Doktorantki sprawia, że lekturze towarzyszy nie tylko ciekawość poznawcza, ale i krytyczny namysł nad szeroko rozumianym potencjałem aplikacyjnym prezentowanych w niej studiów i analiz. Jej lektura zachęca nie tylko do prowadzenia weryfikujących oraz/czy poszerzających lub pogłębiających te rozpoznania poszukiwań, ale nade wszystko podejmowania podobnych projektów badawczo-rozwojowych nastawionych na zmianę paradygmatyczną także w obszarze akademickiego kształcenia pedagogów i nauczycieli.

W świetle przedstawionych wyżej opinii i ocen z pełnym przekonaniem stwierdzam zatem, że rozprawa doktorska autorstwa Pani mgr Celiny Kameckiej-Antczak przygotowana pod kierunkiem naukowym dr hab. Ditty Baczały prof. UMK podejmuje ważny problem naukowy oraz stanowi jego oryginalne rozwiązanie. Wnoszę więc o jej przyjęcie i dopuszczenie do publicznej obrony. Rozprawa spełnia bowiem wymagania sformułowane w **Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.).** Ze względu na argumentację teoretyczną, oryginalność metodologiczną, innowacyjność prezentowanego w rozprawie projektu oraz potencjał inspiracyjny dla praktyki edukacyjnej sugeruję także opublikowanie tekstu w formie monografii lub artykułów w czasopismach naukowych.

